

Wyrok z dnia 6 kwietnia 2001 r.

II UKN 313/00

1. W stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 stycznia 1999 r. uczeń szkoły ponadpodstawowej, którego całkowita niezdolność do pracy powstała przed podjęciem nauki w tej szkole, był uprawniony do renty odpowiadającej całkowitej niezdolności do pracy, jeżeli w okresie pobierania nauki nastąpiło istotne pogorszenie się jego sprawności fizycznej oraz funkcji psychicznych i umysłowych, ograniczające w poważnym stopniu dotychczasową zdolność do pobierania nauki w szkole.

2. O możliwości przyjęcia przez sąd orzekający istotnego pogorszenia się stanu zdrowia decydują ustalenia dotyczące obecnego i poprzedniego stanu zdrowia oraz wynik dokonanego porównania, a nie posłużenie się przez sąd zwrotem "istotne".

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2001 r. sprawy z wniosku Andrzeja S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w L. o rentę uczniowską, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 października 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 8 października 1998 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił odwołanie wnioskodawczynie Barbary S. w imieniu i na rzecz której działał Andrzej S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w L. z dnia 13 marca 1998 r. odmawiającej przyznania jej prawa do renty uczniowskiej. Sąd Wojewódzki na podstawie opinii biegłego sądowego dr. Wiesława K. przyjął, że całkowita niezdolność do pracy wnioskodawczynie powstała

przed podjęciem przez nią nauki w szkole ponadpodstawowej. Zgodnie zaś z art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), uczniom szkół ponadpodstawowych, którzy stali się inwalidami I lub II grupy, przysługuje prawo do renty inwalidzkiej wówczas, gdy ich inwalidztwo powstało w czasie uczęszczania do szkoły. Tymczasem inwalidztwo wnioskodawczynie jest następstwem wypadku komunikacyjnego, któremu uległa w dniu 14 marca 1989 r., natomiast naukę w szkole ponadpodstawowej rozpoczęła dopiero od dnia 1 września 1997 r.

Powyższy wyrok zaskarżyła wnioskodawczynie. W apelacji stwierdziła, że jej stan zdrowia od czasu wypadku uległ znacznemu pogorszeniu. Ma bowiem częste ataki epilepsji z utratą przytomności, cierpi na silne bóle głowy z zawrotami, miewa bezwład prawej strony ciała, jest nerwowa, nadpobudliwa, stale pobiera leki i pozostaje na leczeniu. Ten stan zdrowia sprawia, że ma trudności z nauką, a jej perspektywy zawodowe na przyszłość są bardzo ograniczone.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 28 października 1999 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji i poprzedzającą ten wyrok decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy z dnia 13 marca 1998 r. w ten sposób, że przyznał małoletniej Barbarze S. prawo do renty uczniowskiej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres czterech lat, począwszy od 1 lutego 1998 r. Powołana przez Sąd Apelacyjny biegła sądowa z zakresu neurologii i neurologii dziecięcej dr med. Barbara U.-C. rozpoznała u wnioskodawczynie stan po urazie głowy z obrzękiem mózgu, encefalopatię pourazową z padaczką i zespołem psychoorganicznym - pourazowym, skrzywienie kręgosłupa. Stwierdziła, że Barbara S. jest całkowicie niezdolna do pracy od daty wypadku oraz że w okresie uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej, tj. od stycznia 1989 r., nastąpiło pogorszenie jej stanu zdrowia, przejawiające się w częstszych napadach padaczkowych, narośnięciu zespołu zaburzeń psychicznych, psychoorganicznych oraz w skrzywieniu kręgosłupa. Zdaniem biegłej, stan zdrowia wnioskodawczynie wymaga co najmniej trzyletniego systematycznego leczenia. Uznając opinię biegłej za trafną i w pełni uzasadnioną, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wnioskodawczynie, stosownie do art. 63 ust. 1 w związku z art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, przysługuje prawo do renty uczniowskiej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył kasacją organ rentowy. Zarzucił w niej naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie

art. 63 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin wskutek stwierdzenia, że powódka ma prawo do renty uczniowskiej, a także naruszenie prawa procesowego - art. 233 KPC z powodu niewyjaśnienia, czy pogorszenie stanu zdrowia powódki było pogorszeniem istotnym, co pozwoliłoby na ustalenie, czy istnieje prawo do świadczenia. Wskazując na te zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę tego wyroku i oddalenie odwołania powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zagadnienia w sprawie sprowadza się do kwestii, czy jest dopuszczalne przyjęcie pogorszenia się stanu zdrowia osoby będącej inwalidą w ramach tej samej grupy inwalidzkiej. W tej kwestii wypowiedział się już Sąd Najwyższy w ubiegłych latach i współcześnie. Przede wszystkim w uchwale z dnia 12 czerwca 1982 r., III UZP 24/84 (OSNCP 1985 z. 1, poz. 6) Sąd Najwyższy stwierdził, że spełnia warunki z art. 32 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin pracownik, który podjął zatrudnienie jako inwalida trzeciej grupy, jeżeli w okresach wymienionych w tym przepisie nastąpiło u niego istotne pogorszenie stanu zdrowia w ramach tej samej grupy inwalidów, uniemożliwiające kontynuowanie zatrudnienia. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że w ramach tej samej grupy inwalidów stopień naruszenia sprawności organizmu może być różny, a to sprawia, że osoby będące inwalidami określonej grupy znajdują się w faktycznie odmiennych sytuacjach, zarówno z punktu widzenia biologicznego, jak i ekonomicznego. Dlatego też, skoro w uregulowaniu zawartym w art. 24 wymienionej wyżej ustawy został nadal zachowany element biologiczny, to nie można go pomijać przy ocenie stanu zdrowia z punktu widzenia jego pogorszenia się. Pogląd ten podtrzymał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 1998 r., II UKN 142/98 (OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 469). W sprawie, w której został wydany ten wyrok, wnioskodawczyni była inwalidą trzeciej grupy od dzieciństwa i twierdziła, że podczas zatrudnienia nastąpiło istotne pogorszenie się stanu jej zdrowia. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dla spełnienia warunku inwalidztwa zawartego w art. 32 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin konieczne byłoby ustalenie, że w okresie zatrudnienia (równorzędny), albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tego okresu wnioskodawczyni doznała istotnego pogorszenia stanu zdrowia, które nie uzasadnia

jeszcze zaliczenia jej do wyższej grupy inwalidów, ale już uniemożliwia kontynuowanie dotychczasowego zatrudnienia.

Rozważając więc przytoczone poglądy Sądu Najwyższego można sformułować tezę, że o istotnym pogorszeniu się stanu zdrowia można mówić wtedy, gdy na skutek już istniejącej choroby zmniejszyła się w zasadniczy sposób sprawność organizmu lub gdy obok dotychczasowych schorzeń pojawiły się nowe, zwiększające dysfunkcje niektórych układów lub organów, chociaż nie uzasadniają one zmiany grupy inwalidzkiej. W związku z tym Sąd Apelacyjny nie popełnił błędu przyjmując, że u wnioskodawczynie, która jako uczennica szkoły podstawowej stała się osobą całkowicie niezdolną do pracy wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 17 marca 1987 r., w okresie nauki w szkole ponadpodstawowej nastąpiło wyraźne pogorszenie się stanu zdrowia. Istotę tego pogorszenia obrazuje opinia biegłej z dziedziny neurologii i neurologii dziecięcej dr med. Barbary U.-C. z dnia 19 sierpnia 1999 r., z której wynika, że od początku 1998 r. nasiliła się u wnioskodawczynie częstotliwość napadów padaczkowych, które występują obecnie 3-4 razy w miesiącu, wskutek czego niemożliwe stało się planowane wcześniej zmniejszenie liczby leków. Nasiliły się również zaburzenia związane z encefalopatią pourazową i zespołem psychoorganicznym. Od listopada 1998 r. wnioskodawczynie jest także leczona ortopedycznie z powodu skrzywienia kręgosłupa ze skróceniem kończyny dolnej, które wymagają zastosowania wkładki korygującej. Biegła stwierdziła ponadto, że stan wnioskodawczynie może ulec poprawie po upływie co najmniej 3-4 lat systematycznego leczenia (taki okres jest przyjęty standardowo na całym świecie). Wbrew więc stanowisku pozwanego organu rentowego, pogorszenie okazało się istotne. Nie ma zaś znaczenia okoliczność, że Sąd Apelacyjny, oceniając stan zdrowia wnioskodawczynie, nie użył tego wyrażenia („istotne”). O tym bowiem, czy pogorszenie stanu zdrowia jest „istotne” czy nie, decydują ustalenia dotyczące obecnego i poprzedniego stanu zdrowia i wynik dokonanego porównania, a nie posłużenie się wymienionym zwrotem przez sąd orzekający. Kwestia „istotności” mieści się bowiem w sferze oceny, a nie w sferze ustaleń. Brak tego określenia w opinii biegłej również nie dyskwalifikuje tej opinii, skoro z jej części opisowej, opartej na dokumentacji lekarskiej, wynika, że po wypadku, pod wpływem leczenia neurologicznego, stan wnioskodawczynie poprawił się („powoli ulegał normalizacji”) do tego stopnia, że pod datą 1 września 1997 r. lekarz neurolog prowadzący wnioskodawczynię od początku choroby wpisał: „od trzech lat bez napadów” i brał pod uwagę możliwość zmniejszenia leków.

Podsumowując przytoczone uwagi należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 63 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Zebrane dowody i dokonane ustalenia pozwalają bowiem uznać, że pogorszenie się stanu zdrowia wnioskodawczynie było istotne. Nie ma natomiast znaczenia okoliczność, że pogorszenie to nastąpiło w ramach pierwszej grupy inwalidzkiej, zwłaszcza biorąc pod uwagę osobę wnioskodawczynie, która jest uczennicą i pobiera naukę w szkole ponadpodstawowej. Z ustaleń w sprawie opartych na opinii biegłej wynika bowiem, że pogorszeniu uległy funkcje umysłowe i psychiczne wnioskodawczynie, czyli te, które mają ważne znaczenie z punktu widzenia jej zdolności do pobierania nauki w szkole.

Nie można także uznać, że zaskarżony wyrok naruszył art. 233 KPC tylko dlatego, że Sąd Apelacyjny przyjmując wystąpienie pogorszenia stanu zdrowia nie użył określenia „istotne”, skoro stwierdzone pogorszenie miało taki charakter.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako niezasadną (art. 393¹² KPC).

=====